

To niespotykane, każdy chciałby mnie dla siebie, a ja wolę poligamię
Chociaż jest to niemożliwe, ledwie żyję z sobą samym
Jem homara w pojedynkę, czuję się jak Colin Farrell
Prawie wjechał w szlaban, bo nikt nie otworzył bramy
Zawsze to robiła, znowu o tym zapomniałem
Po koncertach setne zdjęcie robię z fanem, pyta czego słucham Czy znam taki
raper Tory Lanez
Ho? Nawet nie mówię, że mówi się Tory Lanez, ej
Prosi o zdjęcie i żebym podpisał mu nowy case
Zniknął gdzieś ochroniarz, znowu jestem osaczany
One chcą powtórzyć zdjęcie, sorry, wyszło rozmazane
Chcę już do niej wrócić, czekam aż założy szpilki
Jestem nowy Biggie, wtedy ona- młodą Lil' Kim
Już nie widzę ludzi, tylko wszędzie wokół wilki
Pragnę żyć po śmierci kiedy leci nowy Lil Peep

Wow, nocą w hotelu jak zwykle cisza
Tego już raperzy nie zdradzą ci w teledyskach
Mógłbym tutaj osiem kobiet mieć jak Ozon
Osiem kobiet, osiem kobiet, czemu tęsknie wciąż za tobą?
Hej, nocą w hotelu jak zwykle cisza
Tego już raperzy nie zdradzą ci w teledyskach
Mógłbym tutaj osiem kobiet mieć jak Ozon
Osiem kobiet, osiem kobiet, czemu tęsknie wciąż za tobą?

Zanim zrozumiesz, czemu znowu jestem sam
I zanim szepniesz "Nie jestem taka jak myślisz"
Zanim mi powiesz, że nie chodzi ci o szmal
Weź te trzy stowy i wybierz wanna czy prysznic
Mam nadzieję, że jest ci trudno tak jak mi
Te smutne oczy topią się w Margaret Astor
Stajesz na rżęsach, by zapomnieć każdą z chwil
Bo tamten uśmiech tylko dla mnie był jak custom
Leci Jimi, Jimi Hendrix, pachniesz Jimmy, Jimmy Choo
Tylko dziś nam miny zrzedły, stara miłość, inny wóz
Ty chcesz odejść, a nie możesz
One, żebym brał je obie
Osiem kobiet, osiem kobiet, kręci się po garderobie
Czuję się jak Jared Leto, Michael Douglas, Ryan Gosling
Wszystkie patrzą na ten sikor, na tej kajdan i chcą forsy
Jestem zepsuty, zgubiony, jestem gorzej niż najgorszy
Hotel pasodoble skarbie, znowu tańczę tu samotny

Nocą w hotelu jak zwykle cisza
Tego już raperzy nie zdradzą ci w teledyskach
Mógłbym tutaj osiem kobiet mieć jak Ozon
Osiem kobiet, osiem kobiet, czemu tęsknie wciąż za tobą?
Hej, nocą w hotelu jak zwykle cisza
Tego już raperzy nie zdradzą ci w teledyskach
Mógłbym tutaj osiem kobiet mieć jak Ozon
Osiem kobiet, osiem kobiet, czemu tęsknie wciąż za tobą?